

Sygn. akt XII Ga 162/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Janusz Beim

Sędzia: SO Bożena Cincio-Podbiera

Sędzia: SO Marta Kowalska

Protokolant: st.sekr.sądowy Paweł Sztwiertnia

po rozpoznaniu w dniu 16 lipca 2014 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez stronę pozwaną od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie z dnia 2 grudnia 2013 r. sygn. akt V GC 1438/12/S

I. oddala apelację;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 16 lipca 2014 r.

Powód A. S. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...)spółki akcyjnej w W. kwoty 18.460,49 zł tytułem zapłaty za towar wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w dniu 25 lutego 2004 r. strony zawarły ramową umowę, której przedmiotem była dostawa przez powoda na rzecz strony pozwanej materiałów biurowych. Współpraca stron na podstawie powyższej umowy trwała intensywnie do 2007 r., kiedy to strona pozwana zawarła umowę na dostawę materiałów biurowych z innym jeszcze dostawcą. Wskazał powód, że przed zawarciem pisemnej umowy współpracował ze stroną pozwaną od 2001 r. Z uwagi na długi okres współpracy i wzajemne zaufanie zamówienia odbywały się głównie drogą telefoniczną i składane były w imieniu strony pozwanej przez C. D.. Wyjaśnił, że wprawdzie zgodnie z pisemną umową zamówienia telefoniczne miały być potwierdzane na piśmie, ale przez cały okres współpracy zamówienia nie były potwierdzane i nie było to kwestionowane. Podkreślił, iż umowa nie przewidywała żadnego rygору z tym związanego. Podał powód, że w niniejszym postępowaniu domaga się zapłaty za faktury nr (...).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Podniosła, że należności z faktur nr (...) zapłaciła w dniu 25 czerwca 2010 r., kiedy to rachunek bankowy powoda został uznany kwotą 23.215,57 zł, na którą składały się płatności z tytułu siedmiu faktur, a to nr: (...), (...), (...), (...), (...), (...) i (...). Należności z faktur nr: (...), (...), (...) i (...) zapłaciła strona pozwana w dniu 12 lipca 2010 r., kiedy to rachunek bankowy powoda został uznany łączną kwotą 31.090,73 zł, na którą składały się płatności z tytułu faktur nr: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) i (...). Wyjaśniła, iż na potwierdzeniu przelewu z przyczyn technicznych mogły zostać ujęte maksymalnie cztery dokumenty i dlatego w opisie powyższych dokumentów zostały ujęte tylko cztery faktury. Podkreśliła, iż powód nie powinien mieć żadnych wątpliwości co do tego, jakie należności zostały nimi objęte albowiem wszystkie faktury wystawione były tego samego dnia tj. 29 czerwca 2010 r. i wskazywały tę samą datę płatności – 13 lipca 2010 r., a zatem wpłata kwoty 31.090,73 zł dotyczyła faktur wystawionych w dniu 29 czerwca 2010 r. Podniosła, iż w przypadku jakichkolwiek wątpliwości powód winien zwrócić się do strony pozwanej o wyjaśnienie. Zwróciła także uwagę i poddała pod wątpliwość strona pozwana zasadność wystawienia dwunastu faktur z datą płatności 29 czerwca 2010 r., podczas gdy mogła to być jedna faktura. Zarzuciła, iż nigdy nie zamawiała towaru, na które wystawiono faktury nr (...), a nawet jeżeli został zamówiony, to nie było potwierdzenia zamówienia. Podkreśliła, iż nigdy nie zwolniła swojego pracownika z obowiązku potwierdzania pisemnych zamówień złożonych drogą telefoniczną. Stwierdziła, że faktury nr (...) nie otrzymała, a kopię jej duplikatu otrzymała dopiero wraz z pismem z dnia 15 czerwca 2011 r., stanowiącym wezwanie do zapłaty. Wskazała, iż w Banku, pomimo podjętych poszukiwań nie odnaleziono oryginału tej faktury. Przedłożyła zestawienie płatności na rzecz (...), zawierające wykaz faktur przekazanych stronie pozwanej w latach 2008 i 2009 przez powoda, w którym nie została ujęta faktura (...). Na odpisie kopii faktury nie widnieje podpis pracownika Banku, który świadczyłby o jej odbiorze. Podobne zarzuty poczyniła odnośnie faktury nr (...), podnosząc, iż towar objęty tą fakturą nigdy nie został zamówiony, a faktura nie trafiła do księgowości Banku. Podkreśliła także, iż powód nigdy nie dochodził zapłaty z faktur nr (...) oraz nr (...), pomimo, iż opiewały na znaczne kwoty. Dalej podniosła strona pozwana zarzuty kwestionujące zasadność zastosowania art. 451 § 2 k.c., twierdząc, że nie zostały spełnione przesłanki warunkujące możliwość zaliczenia przez wierzyciela spłaty dłużnika na poczet jednego z kilku istniejących długów. Okoliczność dokonania przelewów z dnia 25 czerwca 2010 r. i 12 lipca 2010 r. nie pozostawiały - w ocenie strony pozwanej, żadnych wątpliwości co do tego, jakich należności dotyczyły spłaty. Wyjaśniła, iż z uwagi na ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych na zajmowanym stanowisku strona pozwana oświadczeniem z dnia 4 kwietnia 2011 r. w trybie dyscyplinarnym rozwiązała umowę o pracę z C. D.. Jednocześnie Bank złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez C. D. przestępstwa na skutek którego toczy się obecnie postępowanie przygotowawcze przez Prokuraturę Rejonową Kraków-Śródmieście Wschód.

Wyrokiem wydanym dnia 2 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie, Sąd Gospodarczy zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 18.460,49 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od wyspecyfikowanych kwot (pkt I) oraz kwotę 924 zł tytułem opłaty sądowej i 2.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

W oparciu o dowody z dokumentów, z zeznań świadków: J. S., C. D., A. J., częściowo - N. S., A. K., A. C., L. M., B. K., E. L. Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 25 lutego 2004 r. strony zawarły ramową umowę na dostawę przez powoda na rzecz strony pozwanej materiałów biurowych. Z uwagi na długi okres współpracy i wzajemne zaufanie zamówienia odbywały się głównie drogą telefoniczną i składane były w imieniu strony pozwanej przez C. D.. Zgodnie z par. 2 umowy powód był zobowiązany dostarczać stronie pozwanej artykuły biurowe na podstawie szczegółowych zamówień, składanych pisemnie przez kupującego poprzez e-mail na wskazany adres lub faksem na oznaczony numer. Każde zamówienie miało określać rodzaj i ilość danego rodzaju artykułów. Strony w umowie przewidziały możliwość składania szczegółowych zamówień telefonicznie, należało jednak je potwierdzić przez kupującego pisemnie w terminie 24 godzin od ich złożenia. W umowie zawarto zapis, że zamówienie uważa się za złożone z chwilą jego doręczenia sprzedawcy. Strony zastrzegły, że wszelkie zmiany i uzupełnienia umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności. Dostawą towaru zajmował się powód osobiście lub jego ojciec J. S.. Wprawdzie zgodnie z pisemną umową zamówienia telefoniczne miały być potwierdzane na piśmie, nie mniej jednak przez cały okres współpracy zamówienia nie były potwierdzane i żadna ze stron przeciwko nie sprzeciwiała się takiej formie. Towar odbierała C. D. lub A. J., który przewoził towar do magazynu. Sąd ustalił, że wydając towar w Centrali Banku w K. powód doręczał jednocześnie pracownikowi C. D. faktury VAT, obejmujące należności z tytułu ceny sprzedaży, stanowiące przedmiot jednego lub

kilku zamówień. Potwierdzenie odbioru towaru dostarczonego do Centrali Banku w K. stanowił podpis pracownika pozwanego umieszczony na fakturze. Mogło się zdarzyć - w czasie nieobecności C. D. - iż został dostarczony towar natomiast nie została podpisana faktura albo też faktura dostarczana była później. Zdarzało się też, iż faktury ginęły. C. D. uzyskiwała – zgodnie z obowiązującą w pozwanym Banku wewnętrzną procedurą - autoryzację wydatku lub samodzielnie autoryzowała wydatek wykazany fakturą do kwoty 10.000 zł. Tego rodzaju czynności kontrolne służyły potwierdzeniu, że otrzymany dokument odpowiada zamówieniu. Następnie C. D. przekazywała opisaną i autoryzowaną fakturę do (...). Dochodziło do sytuacji wystawiania duplikatów faktur, a także zapłaty należności objętej jedną fakturą po raz wtóry. Nie zostały odnalezione wszystkie faktury zgłaszane przez powoda, część faktur pozostaje w dalszym ciągu do weryfikacji. Bank nie prowadził rejestru faktur, które wpływały, a ewentualny wpływ faktury można było sprawdzić w Biurze Podawczym. Czasami zwracano się o duplikaty faktur, które zaginęły. Odnotowano również przypadki, iż faktury były autoryzowane przez osoby, które temu później zaprzeczyły.

W wykonaniu zawartych umów sprzedaży powód dostarczył stronie pozwanej m.in. towar wyszczególniony w następujących fakturach VAT:

- (...) z dnia 1.XII.2008 r.
- (...) z dnia 25.II.2009 r. na kwotę 46.792,88 zł,
- (...) z dnia 26.III.2010 r. na kwotę 7.424,04 zł,
- (...) z dnia 31.V.2010 r. na kwotę 5.247,16 zł,
- 11l/ (...) z dnia 31.V.2010 r. na kwotę 3.334,14 zł,
- (...) z dnia 31.V.2010 r. na kwotę 2.146,16 zł,
- (...) z dnia 31.V.2010 r. na kwotę 3.117,98 zł,
- (...) z dnia 29.VI.2010 r. na kwotę 1.450,40 zł,
- (...) z dnia 29.VI.2010 r. na kwotę 3.150,72 zł,
- (...) z dnia 29.VI.2010 r. na kwotę 5,261,09 zł,
- (...) z dnia 14.11.2011 r. na kwotę 5.459,22 zł,
- (...) z dnia 16.III.2011 r. na kwotę 15.486,65 zł,
- (...) z dnia 16.III.2011 r. na kwotę 13.683,60 zł,
- (...) z dnia 1.IV.2011 r. na kwotę 3.049,18 zł,
- (...) z dnia 1.IV.2011 r. na kwotę 5.186,93 zł,
- (...) z dnia 1.IV.2011 r. na kwotę 4.300,22 zł,
- (...) z dnia 16.III.2011r.. na kwotę 5.961,88 zł,
- (...) z dnia 20.IV.2011 r. na kwotę 1.463,66 zł,
- (...) z dnia 20.IV.2011 r. na kwotę 3.517,80 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że C. D. złożyła powodowi zamówienie dotyczące sprzedaży towarów wyszczególnionych w treści faktur stanowiących przedmiot sporu, a także faktur nr (...) z dnia 1 grudnia 2008 r., z której do zapłaty pozostała kwota 15.184,47 zł, nr (...) z dnia 25 lutego 2009 r. na kwotę 46.792,88 zł. Powód spełnił świadczenie niepieniężne

polegające na dostarczeniu do (...)S.A. w K. i wydaniu na rzecz strony pozwanej rzeczy wyszczególnionych w treści tych faktur. Potwierdzenia odbioru towaru dokonała C. D., składając swój podpis jako osoba upoważniona do odbioru i potwierdzająca odbiór towaru. Faktura nr (...) nie została podpisana, jednakże jak wynika z treści zeznań C. D., J. S., jak też korespondencji powoda kierowanej do strony pozwanej, wydruku z rejestru faktur VAT, deklaracji podatkowych VAT oraz faktur zakupowych, dotyczyła ona towaru zamówionego i dostarczonego przez powoda. W dniu 25 czerwca 2010 r. strona pozwana dokonała w formie przelewu bankowego zapłaty na rzecz strony pozwanej sumy 23.215,57 zł, wskazując w tytule zapłaty, że zaspokaja dług wynikający z faktur o nr: (...). Nadpłata w wysokości 9.431,31 zł została przez powoda zaliczona na poczet najdawniej wymagalnej należności, objętej fakturą VAT nr (...) z dnia 1 grudnia 2008 r., oraz na związane z tym długiem zaległe należności uboczne w postaci odsetek w kwocie 7.798,55 zł. Z przyczyn technicznych, a to ograniczeń systemowych na potwierdzeniu przelewu mogły zostać ujęte maksymalnie cztery numery dokumentów. Z uwagi na powyższe w opisie przelewu z dnia 25 czerwca 2010 roku na kwotę 23.215,57 zł wskazano numery jedynie czterech faktur, a to faktur VAT nr (...). W treści specyfikacji do potwierdzenia złożenia dyspozycji przelewu z dnia 25 czerwca 2010 roku ujęto dodatkowo oznaczenie faktur VAT nr: (...), (...) i (...). W dniu 12 lipca 2010 r. strona pozwana dokonała zapłaty należności z faktur nr (...). W specyfikacji przelewu wymieniono dodatkowo faktury nr (...). Z uwagi na zaległości finansowe powód wysłał na adres C. D. korespondencję mailową z dnia 20 maja 2010 r., zwracając się do strony pozwanej o zapłatę zaległych faktur, opiewających na kwotę 292.117,70 zł, następnie w kolejnej korespondencji mailowej z dnia 18 sierpnia 2010 r. wezwał do zapłaty kwoty 295.013,09 zł. W wyniku trwającej korespondencji strona pozwana zwróciła się o przesłanie kopii faktur zawierających potwierdzenie odbioru towaru. Kopie faktur zostały przesłane stronie pozwanej, a następnie w piśmie z dnia 15 czerwca 2011 r. powód wyjaśnił, iż nie posiada potwierdzeń odbioru towaru albowiem potwierdzenia odbioru były czynnościami wewnątrzbankowymi.

Pismem z dnia 29 sierpnia 2011 r. strona pozwana oświadczyła, iż dokonała zapłaty faktur nr: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), wskazując jednocześnie, iż dokonała podwójnej zapłaty faktury nr (...) w kwocie 4.546,91 zł. W piśmie z dnia 12 września 2011 r. powód wskazał, iż nie otrzymał zapłaty faktur wskazanych w piśmie informując, iż podwójnie wpłaconą kwotę 4.546,91 zł zaliczył na poczet najdalej wymagalnych wierzytelności, a to na rzecz faktury nr (...). Pismami z dnia 4 września 2011 r. i z dnia 5 marca 2012 r. pełnomocnik powoda wystosował ostateczne wezwanie do zapłaty, jednakże bezskutecznie. Powód przedłożył wyciąg z rachunku bankowego za okres od 1 stycznia 2008 r. do dnia 10 października 2011 r., w którym brak jest zapłaty spornych faktur.

W treści pozwu powód przedstawił sposób zaliczenia dokonywanych przez stronę pozwaną wpłat.

Mając za podstawę tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy stwierdził, że roszczenie powoda jest uzasadnione na podstawie art. 353 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. Sąd wyjaśnił, że strony łączyły umowy sprzedaży - strona pozwana każdorazowo składała propozycję zawarcia umowy, która zawierała niezbędne istotne elementy, a więc stanowiła pełną ofertę, która była przyjmowana przez stronę przeciwną. W ocenie Sądu I instancji strona pozwana składając zamówienia, których realizacja znalazła wyraz w wystawieniu przez sprzedawcę spornych faktur, skutecznie oświadczyła powodowi wolę zawarcia tego rodzaju umowy, w rozumieniu art. 66 k.c. Oferta była niezwłocznie przyjmowana, a tym samym dochodziło do powstania pomiędzy stronami stosunku zobowiązaniowego. Zdaniem Sądu umowa ramowa z dnia 25 lutego 2004 r. dopuściła możliwość składania telefonicznych zamówień przez stronę pozwaną, które następnie miały zostać pisemnie potwierdzone, przy czym strony nie przewidziały żadnych konsekwencji i ewentualnych skutków niedochowania takiej formy. W trakcie wieloletniej współpracy strony akceptowały przyjęty sposób składania zamówień. Sąd stwierdził, że C. D. działała jak osoba czynna w lokalu przedsiębiorstwa w kontaktach z kontrahentami, którzy przywozili towar, tak jak czynił to powód. Była bowiem pracownikiem strony pozwanej funkcjonującym w jej biurze handlowym i jedyną osobą wyznaczoną do kontaktów z powodem; działała w imieniu strony pozwanej przez cały okres współpracy stron. Składała ona zamówienia, a osoby przełożone akceptowały lub co najmniej tolerowały przyjęty sposób składania zamówień, jak i dokonywania rozliczeń z kontrahentami, bez konieczności pisemnego potwierdzania przez kupującego ustnych zamówień. W tej sytuacji brak w wewnętrznych strukturach organizacyjnych Banku prawidłowych działań nadzorczych nie może stanowić podstaw do przerzucenia odpowiedzialności na kontrahentów, którzy dostarczali towar, a następnie go rozliczali, zawsze na tych

samych zasadach. Sąd stwierdził, iż powód wykonał w całości swe zobowiązanie polegające na przeniesieniu na stronę pozwaną, jako kupującego, własności określonej ilości rzeczy ruchomych, określonych w fakturach stanowiących przedmiot sporu i wydaniu tych rzeczy. Strona pozwana natomiast odebrała przedmioty sprzedaży, potwierdzając odbiór na dokumencie faktury. Strona pozwana nigdy nie kwestionowała takiego sposobu współpracy stron i wzajemnych rozliczeń. Sąd wyjaśnił, że co prawda faktury VAT mają charakter dokumentu rozliczeniowego, przede wszystkim na gruncie prawa podatkowego, ale z ich wystawieniem i doręczeniem można także łączyć skutki wynikające z przepisów prawa cywilnego. Jak bowiem wynika z materiału dowodowego, faktury dotyczyły typowego towaru zamawianego przez Bank, dostawę którego potwierdzała C. D.. W wyniku długoletniej współpracy strony wypracowały praktykę składania telefonicznych zamówień, bez konieczności ich pisemnego potwierdzenia i praktyka ta nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Sąd uznał, że kupujący nie spełnił w wykonaniu przedmiotowej umowy swego świadczenia wzajemnego, polegającego na zapłacie umówionej ceny za wydany towar, w kwocie dochodzonej pozwem. Za bezzasadny uznał Sąd Rejonowy zarzut strony pozwanej zapłaty należności wynikającej z faktur stanowiących przedmiot sporu. Sąd wyjaśnił, że art. 451 k.c. określa sposób zarachowania kwot uiszczonych przez dłużnika, który ma względem tego samego wierzyciela kilka wymagalnych długów tego samego rodzaju, jeżeli dokonana zapłata nie jest wystarczająca na pokrycie wszystkich należności. Przy tym, jeżeli nie dojdzie do niezwłocznego wydania pokwitowania dłużnikowi, należy przyjąć, że żadna ze stron nie określiła sposobu zarachowania, co wywołuje konieczność zastosowania reguły określonej w art. 451 § 3 k.c. Sąd wskazał, że w niniejszej sprawie strona pozwana dokonując zapłaty w dniu 25 czerwca 2010 r., w treści potwierdzenia złożenia dyspozycji przelewu wskazała jedynie faktury VAT nr: (...), (...), (...), (...), pomimo wyszczególnienia w specyfikacji dodatkowych faktur, natomiast w treści dyspozycji przelewu z dnia 12 lipca 2010 r. wskazała faktury nr (...), pomimo wyszczególnienia w specyfikacji dodatkowych faktur. Strona pozwana wyjaśniła przy tym, iż z przyczyn technicznych na potwierdzeniu przelewu mogły zostać ujęte maksymalnie cztery numery dokumentów. W zaistniałych okolicznościach, zdaniem Sądu, nie można jednak przyjąć, że dłużnik – spełniając świadczenie – wskazał, który dług zaspokaja – w rozumieniu art. 451 k.c. Wierzyciel bowiem nie miał możliwości powzięcia wiedzy co do rodzaju zaspokojonych dodatkowo długów. Brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż wskazując cztery faktury w treści polecenia przelewu strona pozwana wskazała w sposób prawidłowy, który dług zaspokaja. Wierzyciel uprawniony był zatem do zarachowania otrzymanego świadczenia stosownie do reguł wyżej określonych. Powód wskazał w wezwaniu do zapłaty, na poczet jakich faktur uiszczona kwota uległa zarachowaniu. Końcowo wskazał Sąd na wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 20 września 2013 r., sygn. akt XII Ga 244/13, oddalający apelację od wyroku Sądu Rejonowego Wydziału Gospodarczego w K. z dnia 21 lutego 2013 r. sygn. akt V GC 329/12/S, którym zasądzono od (...)S.A. w W. na rzecz A. S. należności z innych faktur. Sąd wyjaśnił, że procesie o dalszą - ponad prawomocnie uwzględnioną - część świadczenia z tego samego stosunku prawnego, sąd nie może w niezmienionych okolicznościach odmiennie orzec o zasadzie odpowiedzialności pozwanego (tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994r., III CZP 29/94). O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie 98 k.p.c.

Strona pozwana wniosła apelację od wyroku z dnia 2 grudnia 2013 r., zaskarżając go w całości i domagając się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenia na jej rzecz od powoda kosztów postępowania za obie instancje.

Nadto strona pozwana wniosła o przeprowadzenie przez Sąd Odwoławczy dowodu z szeregu dokumentów powstałych po zamknięciu rozprawy przez Sąd I instancji, a także z zeznań świadków S. D. (1) i A. S. (2).

Zaskarżonemu wyrokowi strona pozwana zarzuciła:

I. Naruszenie przepisów postępowania:

- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie mające istotny wpływ na wynik sprawy, polegające na uznaniu, że towar objęty fakturami VAT nr (...) z dnia 1 grudnia 2008 r. i nr (...) z dnia 25 lutego 2009 r. został stronie pozwanej dostarczony, czym powód wykonał swoje zobowiązanie, mimo że fakt ten nie został przez niego udowodniony

- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, rzekomo na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, przy zastosowaniu nieuzasadnionych domniemań faktycznych, że A. S. dostarczył stronie pozwanej towar objęty fakturą VAT nr (...) niepodpisaną przez pracownika banku, że faktury VAT były przez powoda co do zasady doręczane pozwanemu wraz z towarami oraz że złożenie przez pracownika banku podpisu na dokumencie faktury jest tożsame z odbiorem wymienionego w niej towaru, a zatem świadczy o wykonaniu przez powoda jego zobowiązania

- art. 233 § 1 k.p.c. przez nieznajdujące poparcia w zgromadzonym materiale dowodowym przyjęcie, że powód skutecznie wezwał stronę pozwaną do zapłaty należności wynikających z faktur VAT nr (...), a także przez ustalenie, że między stronami wykształciła się praktyka składania powodowi zamówień drogą telefoniczną bez obowiązku późniejszego pisemnego potwierdzenia takiego zamówienia oraz przez przyjęcie, że C. D. była jedyną osobą uprawnioną do kontaktów z powodem, a zatem działała jako osoba czynna w lokalu przedsiębiorstwa

- art. 217 § 1 – 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z protokołów rozpraw Sądu Rejonowego dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie, sygn. akt IV P 614/11/N z dnia 14 czerwca 2013 r. oraz Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie sygn. akt V GC 371/12/S z dnia 6 listopada 2013 r. na okoliczność „uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa oszustwa przez C. D. przy rozliczaniu faktur oraz niewiarygodności zeznań tego świadka złożonych w niniejszym postępowaniu” w oparciu o art. 11 k.p.c.

- art. 365 § 1 k.p.c. przez jego błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że Sąd I instancji związany był co do zasady wyrokiem z dnia 20 września 2013 r. do sygn. akt XII Ga 244/13, podczas gdy roszczenia dochodzone przez powoda w niniejszej sprawie nie stanowią części świadczenia z tego samego stosunku prawnego, a zatem nie obejmowała ich prawomocność materialna

II. Naruszenie prawa materialnego – art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 451 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 354 k.c. przez błędne zastosowanie art. 451 § 2 względnie § 3 k.c. zamiast § 1, polegające na przyjęciu, że wskazanie w tytule przelewów ze względów technicznych jedynie części opłacanych faktur, w sytuacji gdy kwota przelewu odpowiada sumie faktur wystawionych tego samego dnia, nie stanowi konkludentnego wskazania zaspokajanego długu

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Stwierdził, że udowodnił swe roszczenie, a nadto w sprawie o zapłatę zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie o sygn. XII Ga 244/13 (V GC 329/12/S) przesądzone, że faktury VAT nr (...) dokumentują rzeczywiste zdarzenia gospodarcze. Czynienie ponownych ustaleń na tę okoliczność, tym bardziej zaś negujących tę okoliczność jest niedopuszczalne w świetle art. 365 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie może odnieść skutku i podlega oddaleniu w całości.

Sąd odwoławczy oddalił zawarte w apelacji wnioski dowodowe, albowiem strona pozwana nie wykazała, że zachodzą okoliczności wymienione w art. 381 k.p.c., tj. że nie mogła ich powołać w postępowaniu przed Sądem I instancji albo że potrzeba przeprowadzenia tych dowodów wynika później. Strona pozwana wniosła m. in. o przesłuchanie świadków – pracowników banku – S. D. i A. S., ale dowody z zeznań tych świadków można było przeprowadzić na etapie postępowania pierwszo instancyjnego. Tego strona pozwana nie uczyniła, nie zgłosiła wniosków dowodowych w tym przedmiocie, a zatem wniosek zgłoszony na etapie postępowania apelacyjnego wobec niespełnienia przesłanek określonych w art. 381 k.p.c. nie zasługiwał na uwzględnienie i podlegać musiał oddaleniu. Wniosła również strona pozwana o przeprowadzenie dowodów z dokumentów – protokołów rozpraw obejmujących zeznania pracowników banku złożone po postawieniu zarzutów C. D. oraz w sprawie pracowniczej z powództwa C.

D.. Jednakże przeprowadzenie tych dowodów naruszyłoby zasadę bezpośredniości. Zasada ta, choć nie sformułowana wprost w

ustawie, wynika z całokształtu unormowań kodeksu postępowania cywilnego.

Doktrynalnie oznacza, że sąd powinien opierać się przede wszystkim na dowodach pierwotnych i zarazem unikać dowodów pochodnych (np. bezpośrednio przesłuchać świadka zamiast korzystać z protokołu jego przesłuchania). Jej normatywnym wyrazem są przepisy określające pewne nakazy, jak np. art. 235 w zw. z art. 210 i 216 k.p.c., zgodnie z którym

postępowanie dowodowe odbywa się - z wyjątkami - przed sądem orzekającym. Nic zatem nie stało na przeszkodzie, aby w toku postępowania przed Sądem I instancji zgłosić wniosek o przesłuchanie tych świadków, których zeznania złożone w innych postępowaniach, chciała wykorzystać strona pozwana na użytek niniejszego procesu. Ubocznie zauważyć również trzeba, że zeznania złożone w toku postępowania przygotowawczego mogą zostać inaczej ocenione przez sąd karny. Zatem nie mogą te zeznania – złożone wszak na potrzeby innych postępowań - być wykorzystane w niniejszym procesie i nie można na ich podstawie czynić ustaleń faktycznych w sprawie niniejszej. Nie sposób pominąć i tej okoliczności, że stosownie do art. 11 k.p.c., sąd cywilny związany jest tylko prawomocnym wyrokiem karnym, a takie orzeczenie jeszcze nie zapadło, wobec czego nie można z góry założyć, że C. D. dopuściła się zarzucanego jej przestępstwa. Do chwili obecnej wyrok karny (skazujący) jeszcze nie zapadał, zatem brak dowodu na okoliczność popełnienia przez C. D. przestępstwa.

Nie można tracić z pola widzenia i tego aspektu, że przeprowadzenie dowodów zawnioskowanych w apelacji prowadziłoby do przewlekłości postępowania.

Odnosząc się do podniesionych w apelacji zarzutów Sąd Okręgowy stwierdza, że są one bezzasadne.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego, w szczególności art. 233 k.p.c., w swej istocie sprowadzają się do zakwestionowania ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji. Apelujący nie zdołał jednakże wykazać, by Sąd I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, czy też poczynił ustalenia stojące w sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, co - zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury - stanowi warunek konieczny uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1998 r., III CKN 380/97, LEX nr 78207; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 25 stycznia 2006 r., I ACa 772/05, LEX nr 186521).

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego. Ustalenia te, na podstawie art. 382 k.p.c., Sąd Okręgowy uznaje za własne. Sąd Okręgowy podziela również ocenę prawną powyższego stanu faktycznego przedstawioną przez Sąd I instancji.

Nie budzi wątpliwości wykazanie faktu wydania towaru objętego fakturami VAT nr (...), co stanowi podstawę rozliczeń stron w niniejszej sprawie. Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie pozwala na stwierdzenie wynikające z uzasadnienia apelacji, że istniała zмова powoda z C. D. i doszło do wyłudzenia. Kwestia ewentualnego wyłudzenia nie była przedmiotem postępowania dowodowego w sprawie niniejszej. Jak wyjaśniono powyżej tylko prawomocny wyrok karny może stanowić dowód na okoliczność popełnienia przestępstwa przez C. D.. Taki wyrok jednakże nie zapadł, a strona pozwana odpowiada jak za własne działanie za działania swojej pracownicy, co wynika z art. 474 k.c. Skoro zamówienia były składane, a powód towar dostarczył i wydał, co zostało wykazane w toku procesu, to pozwany bank ma obowiązek uregulować zaległe należności. Strona pozwana nie wykazała, że dokonała całkowitej zapłaty za sprzedane jej towary, objęte fakturami (...). Brak podstaw prawnych do przyjęcia stanowiska strony pozwanej, że to wierzyciel powinien ustalić na zaspokojenie jakiego długu świadczył dłużnik. Strona pozwana twierdzi, że zapłaciła całą należność, a jedynie z przyczyn technicznych na potwierdzeniu przelewu wskazała tylko 4 faktury, zaś powód po datach wystawienia faktur i datach ich płatności powinien sobie ustalić, które należności zostały zaspokojone i że faktycznie zapłacone zostało więcej faktur niż wskazano w tytule przelewu. Taka argumentacja strony pozwanej nie znajduje oparcia ani w przepisach prawa ani w zasadach doświadczenia życiowego. To dłużnik ma się zwolnić ze zobowiązania i to jego obciąża konieczność wskazania na zaspokojenie jakiego długu świadczył, co wprost wynika z art. 451 k.c. Nie sposób uznać, by z powodu ograniczeń technicznych profesjonalny przedsiębiorca

jakim jest bank, powołując się na możliwość wskazania w tytule przelewu jedynie czterech faktur, wymagał od swojego kontrahenta, by domyślał się że przelew na kwotę przewyższającą należność z czterech wskazanych faktur dotyczy również innych, nie wskazanych w tytule przelewu, a wystawionych tego samego dnia. Skoro strona pozwana świadoma była ograniczeń technicznych stosowanego przez siebie systemu, nie stało na przeszkodzie, by dokonała wpłaty kilkoma przelewami, wskazując w tytule każdego z nich numery faktur, których zapłata dotyczy. Nie znajduje, w ocenie Sądu Okręgowego jakiegokolwiek uzasadnienia stanowisko strony pozwanej, że podając tylko cztery numery faktur, bez jakichkolwiek dodatkowych informacji, strona pozwana w sposób konkludentny wskazała, iż spełniane świadczenie dotyczy również innych faktur wystawionych tego samego dnia. Mogła wszak zamieścić strona pozwana w tytule przelewu określenie „faktury wystawione dnia 1 grudnia 2008 r.”, co byłoby wystarczające i spełniło oczekiwany przez pozwaną skutek, a tego nie uczyniła. Nie było również przeszkód, by bank jako dłużnik wystąpił do powoda o pokwitowanie zapłaty, w którym wyjaśniono by jakie należności zostały definitywnie uregulowane. Tego bank nie uczynił, choć leżało to w jego interesie jako dłużnika. Skoro dłużnik nie przedstawił dowodu, że zapłacił 7 faktur VAT, wymienionych w odpowiedzi na pozew, a ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego obiektywnie i niewątpliwie wynika, że nie uregulował całego zadłużenia, to podzielić należy pogląd Sądu I Instancji, że uprawnienie zarachowania wpłaconej w dniu 25 czerwca 2010 r. kwoty przewyższającej należność z tytułu czterech wskazanych w poleceniu przelewu faktur przeszło na wierzyciela, który jednak w takiej sytuacji powinien niezwłocznie wydać dłużnikowi pokwitowanie, co również nie miało miejsca. Sąd Okręgowy w niniejszym składzie w pełni podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 listopada 2002 r., I KKN 1331/00, LEX nr 75340, w którym wskazano, że w sytuacji, o której mowa w art. 451 § 2 k.c. dłużnik powinien otrzymać pokwitowanie natychmiast z chwilą spełnienia świadczenia. Skoro sytuacja taka nie miała miejsca, zastosowanie znajdzie art. 451 § 3 k.c. i powód w pełni uprawniony był do zaliczenia nadpłaty z tytułu przelewu z dnia 25 czerwca 2010 r. na poczet należności pozwanego najdalej wymagalnych, co uczynił w piśmie z dnia 12 września 2011 r. oraz skierowanych do pozwanego banku wezwaniach do zapłaty z dnia 4 września 2011 r. i 5 marca 2012 r., a ostatecznie wnosząc pozew w niniejszej sprawie.

Końcowo wskazać trzeba, że wyrokiem wydanym dnia 20 września 2013 r., sygn. akt XII Ga 244/13, Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił apelację strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie z dnia 21 lutego 2013 r., sygn. akt V GC 329/12/S, zasądającego od (...)SA w W. na rzecz A. S. należności z innych faktur wystawionych w trakcie współpracy stron w oparciu o umowę ramową z dnia 25 lutego 2004 r. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 29/94 (Lex nr 84472), „w procesie o dalszą - ponad prawomocnie uwzględnioną - część świadczenia z tego samego stosunku prawnego, sąd nie może w niezmienionych okolicznościach odmiennie orzec o zasadzie odpowiedzialności pozwanego”. Jak wyjaśniono w uzasadnieniu tej uchwały, prawomocny wyrok, z punktu widzenia jego prejudycjalnego znaczenia także w innej sprawie, swą mocą powoduje, że nie tylko nie może być zmieniony lub uchylony, ale że nie jest możliwe odmiennie ocenienie i uregulowanie tego samego stosunku prawnego, w tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, między tymi samymi stronami. Zatem w procesie o część roszczenia, która nie była przedmiotem orzekania sądu, nie ma możliwości odmiennego niż w prawomocnym wyroku orzeczenia w niezmienionych okolicznościach o zasadzie odpowiedzialności pozwanego.

Mając na uwadze powyższe apelacja jako niezasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 6 pkt. 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002, nr 163, poz. 1349 ze zm.), zasądając od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

s.ref. SSR H. Chałupska